



SPRAWOZDANIE SZPITALA BONIFRATRÓW W KRAKOWIE za rok 1904.



rok 1904 w działalności Szpitala przedstawia się następująco:

Szpital nasz założony w r. 1609 przez Waleryana Montelupi dla 12 chorych, posiada od 1 Listopada 1897 r. sześćdziesiąt łóżek.

Chorych w roku ubiegłym leczonych było ogółem **1.142** w tej liczbie **61** pozostałych z r. 1903.

Z przyjętych w r. 1904 1081 chorych, było Rz. kat. **1.026**, gr. kat. **12**, protestantów **4**, izraelitów **39**.

Opuściło Szpital: wyleczonych **862**, z polepszeniem **167**, niewyleczonych **37**. Zmarło **76**. Pozostało w leczeniu na rok bieżący **68**.

Chorzy przebywali w Szpitalu ogółem: **20.968** dni, z których **17.015** bezpłatnie. Przeciętna ilość dni leczenia każdego chorego wyniosła **18.35**.

Napływ chorych był największy w Styczniu (128), najmniejszy we Wrześniu (73).

Śmiertelność największą była w Marcu 10; najmniejsza w Lipcu 5. Procent śmiertelności równał się 6,7%; po potrąceniu zaś zmarłych na gruźlicę (30), uwiad starczy (5), choroby serca nieuleczalne (6), nowotwory (1), przywiezionych w stanie konania (6), oraz na choroby, które w chwili rozpoczęcia kuracji w szpitalu były beznadziejne (12), procent śmiertelności u pozostałej liczby leczonych wynosił: 1,4%.

Chorych na gruźlicę leczonych było: **142**.

Ambulatoria szpitalne udzieliły bezpłatnej pomocy lekarskiej **29,870** chorym. — Mieszkańcy Krakowa korzystali z tej pomocy w **14,615** wypadkach; mieszkańcy Podgórza w **7.460**, inne miejscowości kraju w **7.795**.

W ogólnej liczbie ambulantów było 1618 żołnierzy.

Na oddziale chirurgicznym wykonane zostało 842 operacyj.

Lekarstw zaordynowano w ciągu roku **19,446** na sumę 4965 kor. 43 hal. (obliczonych podług „Norma pauperum“ i po potrąceniu 50%).

Opatrunki chirurgiczne i inne lekarskie potrzeby Szpitala i ambulatorium wyniosły: **1.896 kor. 40 h.**

NARODOWOŚĆ CHORYCH.

NAZWA KRAJU	Ilość	NAZWA KRAJU	Ilość
Pozostało na rok 1903	61	Z przeniesienia	1103
Czechy	8	Niemcy	13
Dolna Austria	3	Rosya	12
Galicya	963	Szląsk Austriacki	3
Kroacja	2	Węgry	9
Królestwo Polskie	48	Włochy	2
Morawy	18		
Do przeniesienia	1103	Ogółem	1142

STAN I ZATRUDNIENIE CHORYCH.

	Ilość		Ilość		Ilość
Pozostało z r. 1903	61	Z przeniesienia . .	202	Z przeniesienia . .	426
Ajenci	4	Kamieniarze	8	Robotnicy fabryczni . .	37
Aptekarze	2	Kominiarze	4	Rolnicy	36
Architekci	5	Koszykarze	1	Rzeźbiarze	1
Artyści dramatyczni . .	3	Kotlarze	1	Rzeźnicy	6
Bednarze	6	Kowale	8	Rękawicznicy	2
Blacharze	4	Krawcy	25	Rymarze	4
Bronzownicy	1	Kucharze	10	Ślusarze	26
Drukarze	2	Kupcy	11	Śluzący domowi	34
Ceglarze	10	Lakiernicy	5	„ z kolei	3
Cieśle	15	Leśnicy	1	„ z Magistratu	3
Cukiernicy	3	Lokaje	2	„ z c. k. Policji	4
Dentyści	2	Malarze pokojowi . . .	3	Szczotkarze	1
Dorożkarze	4	Masarze	5	Strażnicy akcyzy	23
Droguerzyści	1	Maszyniści	5	„ pożarni	3
Druciarze	5	Mechanicy	3	Stolarze	28
Drukarze	10	Młynarze	9	Studenci	21
Duchowni świeccy . . .	3	Murarze	48	Subiekci handlowi . . .	8
„ zakonnici	16	Muzykanci	2	Szewcy	54
Dziennikarze	2	Nauczyciele c. k. . . .	3	Szklarze	1
Ekonomi	2	„ prywatni	1	Szlifierze	3
Farbiarze	1	Ogrodnicy	4	Szmuklerze	3
Fryzjerzy	19	Palacze	5	Technicy	2
Garbarze	1	Pasterze	6	Tkacze	1
Garncarze	2	Piekarze	35	Urzednicy państwowi . .	3
Giserzy	2	Pocztylioni	1	„ prywatni	9
Górnicy	3	Posługacze publiczni . .	6	Weterani	1
Introligatorzy	3	Powroźnicy	3	Wyrobnicy	388
Kelnerzy	10	Prywatysci	9	Zegarmistrze	1
				Zebracy	10
Do przeniesienia . .	202	Do przeniesienia . .	426	Razem	11 42

*Dr Stanisław Pareński,
Prof. Uniw. Jagiellońskiego,
Prymaryus oddziału chorób wewnętrznych.*

*Dr Adam Langie,
Okulista.*

*Dr Aleksander Bossowski,
Prof. Uniw. Jagiellońskiego,
Prymaryus oddziału chirurgicznego.*

*Dr Jan Frączkiewicz,
Sekundaryus Szpitala.*



Jeśli statystyka stanowi obecnie główną podstawę do oceny tak społeczeństw, jak i instytucyj, to cyfry działalności naszej, powyżej podane, nie powinny potrzebować żadnych omówień, wykazując żywotność i rozwój szpitala. Jest to jednak tylko jedna strona medalu, druga, o której ogół mało wie, jakimi środkami Konwent czyni to wszystko — nie jest tak wymowną.

Umiejętnością Administracyi, być może, Konwent powinien się poszczycić, że mając zaledwie 12 tysięcy koron stałego dochodu rocznie, wydaje na utrzymanie chorych prawie trzy razy tyle; nikt nie wie jednak z jakim się to czyni wysiłkiem, z jaką trwogą o jutro?

Mimo 300-letniej prawie działalności w Krakowie, nie wyrobiliśmy sobie, czy też nie umieliśmy wyrobić: grona stałych dobroczyńców, którzyby dali możność pracować z mniejszem nateżeniem nad wyszukaniem środków, ku normalnemu rozwojowi naszej instytucyi.

Wiemy, że nędza w kraju wzrasta, widzimy jednak, że z każdym rokiem powstają nowe instytucje dobroczynne, fundowane dostatnio, czyta się ciągle o różnych zapisach na cele humanitarne.

O nas zaś wiedzą przedewszystkiem ubodzy chorzy w całym kraju, pewna warstwa społeczeństwa w chwilach potrzeby, i nader szczupłe grono osób, co nietylko słowem, ale i czynem pomagają celom naszym.



Zbliżające się otwarcie nowego szpitala, o rozszerzonym znacznie zakresie działalności, zmusza nas energiczniej zakolać do uczuć dobroczynnych mieszkańców Krakowa i Podgórza.

W roku bieżącym wznawiamy kwestę po domach, prosząc gorąco, by Bonifratry drzwi zamkniętych przed sobą nie znajdował.

Członek zakonu, któremu powierzona zostanie ta funkcja, będzie miał również obowiązek informowania czcigodnych ofiarodawców o działalności i celach zakonu; starać się on będzie o zadziernięcie pewnej nici, współczującej nam, a ułatwiającej ciężkie zadanie pielęgnowania chorych, i w ogóle zaznajomienia ogółu z nami. Dziś bowiem bardzo często jesteśmy brani to za Braci Szkolnych, to za Tercyarzy z zakładu Brata Alberta, co nawet niejednokrotnie wpływa na niewłaściwe skierowanie ofiar.

Przeszło 700 chorych leczonych bezpłatnie w roku sprawozdawczym, oraz przeszło 20 tysięcy bezpłatnych porad ambulatoryjnych, udzielonych mieszkańcom Krakowa i Podgórza, upoważniają nas do kwesty, i dają nadzieję, że plon ofiar obfitym będzie.



W roku obecnym, zwracamy uwagę zamożniejszych mieszkańców tutejszych, jak i kraju całego, na jeden z najwznioślejszych sposobów uwiecznienia pamięci swej lub kogoś z osób zasłużonych przez fundowanie t. zw. **łóżek pamiątkowych** w nowym szpitalu.

Każda osoba lub korporacja, składająca 4.000 koron na budowę Szpitala wiąże na wieczne czasy swe nazwisko z jednym łóżkiem szpitalnem, i w ten sposób szlachetna fundacya zyskuje najpiękniejsze utrwalenie w sercu ubogich i naszego zakładu.

Oprócz tego za wszystkich bez wyjątku ofiarodawców odprawiać się będzie raz na tydzień Msza św. i codziennie odmówiony zostanie z chorymi Różaniec św.

Dotychczas złożyli odpowiedni fundusz na łóżka pamiątkowe: ś. p. Pauli Żegota na 1 łóżko, Srokosz Kacper na 2, Bojanowski Feliks na 2, Bojanowska Lndwika na 1, ś. p. Znamięcka Teofila na 2, J. E. Andrzej hr. Potocki na 1, ś. p. Wołodkowiczowa Zofia na 3 (imieniem męża, syna i własnem), Wołodkowicz Konstanty na 1 (dla chorego studenta z domu Akadem.), Jałbrzykowski Zygmunt na 2, Roman ks. Sanguszko na 1, Ks. Dzikiewicz Franciszek na 1, ś. p. Ks. kanonik Piotr Strzelichowski na 1, Ks. kan. Chromiński Stanisław na 1, Rodzina ś. p. Dra Stanisława Koya na 1 (imienia zmarłego), K. K. na 1 (imienia ś. p. Jej męża), Marya Krzyżanowska na 2 (imienia swego i ś. p. Jej męża Dra Jana Kantego Krzyżanowskiego), ś. p. Ludwika Tapfertowa na 1, F. K. na 1, oraz 2 łóżka fundacyi Konwentu imienia Króla Jana III. Sobieskiego i Kardynała Ledóchowskiego.

Dokładne sprawozdanie o stanie funduszków i postępie robót w nowym szpitalu oraz szczegółowy wykaz ofiar na cel powyższy, wyjdzie wkrótce w oddzielnej broszurze.



Na zakończenie sprawozdania czujemy się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie za życzliwość i pomoc Wysokiemu Sejmowi Krajowemu, Przewielebnemu Duchowieństwu w Galicyi, Wys. c. k. Władzom państwowym i krajowym, Świetnej reprezentacyi stoł. król. m. Krakowa, Świetnej Dyrekcyi Kasy Oszczędności m. Krakowa, Świetnej Dyrekcyi Tow. Wzaj. Ubezpieczeń, oraz JJWW. Obywatelom wiejskim za wielką gościnność okazywaną kwestarzom naszym.

Ślemy również korne dzięki zacnym Włościanom naszym, którzy skromną, a dla nas tak drogą daniną w naturze poważnie przyczyniają się do utrzymania biednych chorych w Szpitalu i nie odmawiali takowej nawet w tak ciężkim ekonomicznie roku jak ubiegły.

Nader też obowiązani jesteśmy Szanownym Redakcyom pism miejscowych za popieranie celów naszych, WWPP. Lekarzom zakładowym za ich skuteczną i bezinteresowną pracę dla dobra biednej i cierpiącej ludzkości, oraz wszystkim współczującym działalności Bonifratrów.

Pozwalamy sobie również podać do wiadomości przyjaciółom i życzliwym naszego zakonu, że w Lutym roku bieżącego odbędzie się 300-letni jubileusz założenia pierwszego Konwentu i Szpitala Bonifratrów prowincyi czesko-austryackiej w Walczycach (Feldsbergu).

Komisarzem ówczesnym Konwetów naszych w Austrii był Fr. Gabryel Hrabia Ferrara, słynny w owych czasach lekarz, który wkrótce potem wezwany do chorego króla Zygmunta III. dał inicjatywę sprowadzenia Bonifratrów do Polski i otwarcia pierwszego Konwentu i Szpitala w Krakowie. Dziś więc po Walczycach jesteśmy najstarszym Konwentem naszym w Austrii.

Daj Boże, byśmy wśród pomyślniejszych warunków doczekali się w r. 1909 naszego 300-letniego Jubileuszu.

Fr. Laetus Bernatek

Przeor Konwentu i Definitor prowincyi,

Magister farmacyi,

ozdobiony złotym krzyżem zasługi z koroną.